

# Blżej domu

Zakończył się żmudny dojazd dla 18 dzieci z Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Jarosławiu prowadzonego przez jarosławskie koło Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym.

Od kilku dni dzieci mieszkające w okolicach Lubaczowa nie są dowożone do ośrodka w Jarosławiu, lecz swoją terapię rozpoczęły w wyremontowanym budynku byłego przedszkola miejskiego w Oleszycach. To już druga filia jarosławskiego OREW. Pierwsza powstała ponad pół roku temu w Jarosławiu. Trwają również prace projektowe przy zaadaptowaniu budynku byłego przedszkola w Pruchniku. – Ułatwia nam to pracę z niepełnosprawnymi dziećmi, które nie muszą pokonywać wielu kilometrów, by dojechać na terapię. W Oleszycach oddaliśmy do użytku jeden budynek, ale to nie koniec. Na remont czeka drugi budynek, jego oddanie pozwoli na rozpoczęcie rehabilitacji innym niepełnosprawnym dzieciom – mówi wiceprezes zarządu jarosławskiego koła PSOU w Jarosławiu Mariusz Mituś.



Przypomnijmy, że OREW, to drugi etap pracy nad niepełnosprawnym dzieckiem. Pierwszym jest Ośrodek Wczesnej Interwencji, zaś trzecim, Warsztaty Terapii Zajęciowej lub Środowiskowy Dom Samopomocy. Czwarty to Grupowy Dom Środowiskowy. W Jarosławiu budowa takiego domu została przerwana z powodu braku środków fi-

**Dzieci z okolic Lubaczowa nie będą już dowożone do ośrodka w Jarosławiu.**

nansowych, a miał on być szansą dla niepełnosprawnych osób dorosłych.